Zepchnięty ciągnik

Dodano: 27.03.2019

Wypadek na stromym leśnym dukcie w Izdebkach (woj. podkarpackie). Traktor ciągnący przyczepę wyładowaną drewnianymi balami nie zdołał utrzymać ciężaru. Pojazd wymknął się kierowcy spod kontroli, wywrócił się i przygniótł pasażera siedzącego na błotniku. Ranny trafił do szpitala. Traktorzysta miał 1,5 promila alkoholu w organizmie.



Do wypadku doszło w zeszły piątek (22.03.br.) po południu. Dwaj mężczyźni wracali z lasu w Izdebkach niedaleko Brzozowa w woj. podkarpackim. W trudnym górskim terenie traktor ciągnący przyczepę wyładowaną drewnem powoli zjeżdżał leśnym duktem. Było po godz. 16.

W trakcie zjazdu ze stromego zbocza hamulce ciągnika okazały się zbyt słabe i przyczepa zaczęła pchać maszynę. Kierowca stracił panowanie nad traktorem. To doprowadziło do jego wywrócenia.

Najprawdopodobniej kierujący zdołał zeskoczyć z pojazdu. Policja wstępnie ustaliła, że nie zdążył tego jednak zrobić jadący na błotniku 42-letni pasażer, który został przygnieciony przez pojazd. Traktorzysta pomógł rannemu koledze wydostać się spod ciągnika i wezwał pomoc. Poszkodowany 42-latek karetką pogotowia został przetransportowany do szpitala.

Na miejsce przyjechała także policja. Funkcjonariusze sprawdzili trzeźwość 52-latka. Badanie alkomatem wykazało u niego 1,5 promila alkoholu w organizmie. Rannemu pasażerowi ciągnika, ze względu na doznane obrażenia została pobrana do badania krew.

Trwa postępowanie, które ma wyjaśnić, który z mężczyzn faktycznie kierował zestawem oraz w jaki dokładnie sposób doszło do groźnego wypadku.

Źródło, fot.: KPP Brzozów, polsatnews.pl,

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.